

Witold Gnatiuk

"Sanktionensysteme und Menschenrechte Bern", Heike Jung, Stuttgart-Wien 1992 : [recenzja]

Palestra 37/12(432), 132-136

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

■ **Heike Jung: *Sanktionensysteme und Menschenrechte* Bern; Stuttgart; Wien: Haupt 1992; *Schweizerische krimonologische Untersuchungen***

Bd. 5 ss 272.

Powszechna teoria sankcji karnych stanowi materię złożoną i rozległą, a przy tym wymagającą wieloaspektowego podejścia. Prawdopodobnie owa wieloaspektowość (suma aspektów: kryminologicznego prawnokarnego, penologicznego, itd.) konieczna przy analizie systemu sankcji odstręczała do tej pory znawców przedmiotu od dokonania mniej lub bardziej wyczerpującego opracowania całości. Doktrynalną lukę w tej dziedzinie próbuje wypełnić H. Jung swoją pracą *Sanktionensysteme und Menschenrechte*. Mimo że tytuł pracy sugeruje sprowadzenie tematu li tylko do zagadnień zgodności systemu sankcji z prawami człowieka – praca ma charakter o wiele szerszy, choć i w tym zakresie nie wyczerpuje (co było do przewidzenia) całości zagadnienia.

Nie wdając się dłużej we wstępne rozważania przeanalizujmy pracę Junga wedle następującego schematu: geneza, merytoryczna treść, użyteczność praktyczna.

U podstaw omawianej pracy legła toczona w międzynarodowej doktrynie penologicznej dyskusja nad sensem i faktycznym funkcjonowaniem sankcji karnych. Jung stara się zatem przedstawić Czytelnikowi aktualny stan wiedzy oraz wyniki badań nad sankcjami i nowymi sposobami regulacji konfliktów prawnokarnych (*strafrechtlichen Konfliktregelungen*).

Autor określa swoją pracę jako *Problemskizze* (szkic problemowy), którego zadaniem jest, jak wspomniano wcześniej, zapalenie doktrynalnej luki, jaką stanowi w naukach penalnych ogólna teoria sankcji prawnokarnych. Tym samym ma nadzieję stworzyć pracę pionierską z pewnymi aspiracjami podręcznikowymi.

Dodajmy ponadto, że ów szkic problemowy stanowi kontynuację wcześniejszych badań Junga, opublikowanych między innymi w referacie: *Empfiehl sich eine Ausgestaltung des Sanktionen-systems?*, a poszerzonych i zweryfikowanych w toku studiów w All Souls College w Oskfordzie.

Zanim odwołamy się do szczegółowych poglądów autora zauważmy, że praca zbudowana jest z trzech luźno tylko powiązanych ze sobą części: Zagadnienia wstępne teorii systemu sankcji (*Ansatz*

Punkte für eine Theorie des Sanktionensystems); Nowe strategie regulacji konfliktów – udomawianie lewiatana – (*Neus strategien der Konfliktregelung – die Domestizierung des Leviathams*); Aspekty instytucjonalne (*Institutionelle Aspekte*).

Najogólniej rzecz ujmując, część pierwsza dotyczy funkcjonowania tradycyjnego systemu sankcji na tle uwarunkowań socjologicznych, historycznych, kryminologiczno-penologicznych i „prawnoludzkich” (*menschenrechtliche*). W tej części pracy Jung wyraża pogląd o ewolucyjnym rozwoju systemu sankcji, odpowiadającym stopniowi rozwoju społeczeństwa. Rozwój systemu sankcji jest – zdaniem Junga – efektem wzajemnych oddziaływań między państwem, społeczeństwem, grupą i jednostką. Rzecz jasna nie pozostaje to bez wpływu na politykę kryminalną, jak i cel oraz kształt sankcji. Polityka kryminalna nie ewoluje w sposób gwałtowny, ale, jak twierdzi Jung, jej tempo przypomina „powolne falowanie”.

Ilustracją owego „falowania” niech będzie zaczerpnięty z pracy Junga przykład wzajemnego procentowego stosunku kar pozbawienia wolności do kar grzywny w Niemczech – o ile w 1982 r. dominowały kary pozbawienia wolności (kary grzywny wynosiły 22,2% procent wszystkich kar), to w 1985 kary grzywny wyniosły 81,3% procent. Dodajmy, że ilościowym zmianom w stosowaniu konkretnych sankcji odpowiada, zdaniem autora, stopień społecznej dla nich akceptacji. Interesujące jest przy tym spostrzeżenie Junga na temat zależności pomiędzy akceptacją dla konkretnej sankcji a akceptacją dla jej alternatywy – o ile w XVIII stuleciu kara pozbawienia wolności była nowoczesna i uzasadniona w stosunku do kary śmierci, o tyle w wieku XX ta sama kara pozbawienia wolności jest uznawana za anachroniczną i mało skuteczną w stosunku do nowych form reakcji prawnokarnej.

Szczególnego znaczenia nabiera w tym kontekście stosunkowo nowy czynnik modyfikujący system sankcji – prawa człowieka. Poświęcony im rozdział części pierwszej mógłby stanowić temat na osobną rozprawę (wtedy tytuł odpowiadałby rzeczywistości treści).

Jeżeli przyjmiemy, że prawom człowieka odpowiada zbiór pewnych obowiązków, jakie państwo ma w stosunku do obywatela, wówczas nie możemy uniknąć postawienia dwu zasadniczych pytań: po pierwsze, jakie są obowiązki państwa w stosunku do obywatela jako podmiotu ochrony prawnokarnej, po drugie, jakie są obowiązki państwa względem obywateli pociąganych do odpowiedzialności karnej. Jung porusza oba te aspekty praw człowieka, choć ze zrozumiałych względów (praca poświęcona jest systemowi sankcji) więcej uwagi poświęca drugiemu zagadnieniu.

W kwestii ochrony prawnokarnej obywatela interesujące mogą być

dla polskiego Czytelnika rozważania nad „prawoludzkim” statusem ofiary przestępstwa. Jung podkreśla zwłaszcza ciążyący na państwie konstytucyjny oraz wynikający z praw człowieka obowiązek zwalczania przestępczości. Widzi też konieczność umożliwienia poszkodowanemu stosownej rzeczywistej rekompensaty, a nie jedynie satysfakcjonującego pod względem moralnym wyroku. I chociaż Jung docenia wagę sformułowanych postulatów, to jako prawnik zdaje sobie sprawę, że ich pełna realizacja jest przy obecnym stanie wiedzy niemożliwa. Wprawdzie podaje w drugiej części książki istniejące nowoczesne formy regulacji konfliktów (*diversion*, odszkodowanie, praca społecznie użyteczna) zgodne z postawionymi postulatami, to jednocześnie zauważa, że nie są to rozwiązania ani ostateczne, ani doskonałe. Widzi zatem potrzebę dalszej naukowej penetracji tej dziedziny.

Obszerniej wypowiada się Jung w intrygującej świat prawniczy kwestii zgodności konkretnych sankcji, szczególnie kary śmierci, z prawami człowieka. Sam problem jest dosyć obszernie opisany zarówno w literaturze przedmiotu, jak i w orzeczeniach sądów (zarówno Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, jak i sądów konstytucyjnych niektórych krajów, np, RFN czy USA). Nic też dziwnego, że z tych źródeł czerpie klasyczne już przykłady wzajemnej relacji praw człowieka i sankcji, takich jak choćby rozważania sądów amerykańskich nad dopuszczalnością kary śmierci z punktu widzenia praw człowieka, czy przypadek kary chłosty z wyspy Man uchylonej dzięki orzeczeniu Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, jako nie licującej z ludzką godnością.

Człowiek przez fakt popełnienia przestępstwa nie zostaje pozbawiony swych praw, zarówno w postępowaniu karnym, jak i przy wykonywaniu kary. Trudno nie zgodzić się z Jungiem co do tego, że respektowanie praw człowieka wpływa na humanizację systemu sankcji i nadanie prawu karnemu bardziej „ludzkiego oblicza”. Rosnąca dynamika tych koncepcji, zdaniem autora, lepiej pozwala zrozumieć, iż sankcje mają przede wszystkim służyć konkretnym jednostkom ludzkim, a nie ochronie instytucji państwowych lub stabilizacji struktur porządku publicznego. Choć przytoczone poglądy Junga nie są nowatorskie, mogą jednak służyć polskiemu Czytelnikowi jako inspiracja do własnych przemyśleń.

W drugiej części pracy Jung, jako realista, próbuje korzystając z własnych oraz cudzych badań, zweryfikować przydatność i skuteczność nowych, wywodzących się z prawa cywilnego, sposobów regulacji konfliktów, takich jak *diversion*, odszkodowanie (*Wiedergutmachung*), praca społecznie użyteczna (*gemeinnützige Arbeit*). Omówmy je kolejno:

Diversion jest to sposób rozstrzygnięcia konfliktów o charakterze prawnokarnym w drodze mediacji (negocjacji) między poszkodowanym a sprawcą przestępstwa z udziałem bądź bez udziału organu władzy państwowej (np. sędziego lub prokuratora). Rozwiązanie to polega na przeniesieniu na grunt prawa karnego cywilistycznej koncepcji arbitrażu. Istnieje zatem możliwość zakończenia konfliktu między przestępcą a jego ofiarą bez odwoływania się do długotrwałej i kosztownej procedury karnej oraz zastosowania niekonwencjonalnych rozwiązań nie mieszczących się w ramach kodeksu karnego. Rzecz jasna *diversion* nie jest możliwa ani wtedy, gdy zachodzą wątpliwości co do winy sprawcy przestępstwa, ani w przypadku ciężkich przestępstw. Zdaniem autora powinna też spełniać szereg innych warunków. Między innymi *diversion* nie może być traktowana jako rodzaj łaski sądowej. Z drugiej strony odmowa udziału w takim postępowaniu nie może być uznana za okoliczność uzasadniającą zaostrzenie wymiaru kary. Niedopuszczalne jest również uzależnianie stosowania *diversion* od wcześniejszego przyznania się oskarżonego do winy. Czytelnik w rozważaniach autora znajdzie analogię do niektórych rozwiązań znanych w Polsce, jak choćby posiedzenie pojednawcze w postępowaniu w sprawach z oskarżenia prywatnego.

Odszkodowanie (*Wiedergutmachung*) to kolejna możliwość regulacji konfliktów, która nie tylko graniczy z prawem cywilnym, lecz stanowi całkiem odmienną formę regulacji konfliktów. Zasadniczo treść odszkodowania jest taka sama jak w prawie cywilnym – naprawienie szkody. Niemniej nie może się ona, zdaniem Junga, sprowadzać li tylko do naprawienia szkody, ale musi dawać pokrzywdzonemu także moralne zadośćuczynienie. Dodajmy ponadto, iż z formalnego punktu widzenia istnieje możliwość dochodzenia odszkodowania w trybie *diversion* oraz w trybie procesu cywilnego lub karnego. Zwłaszcza tryb procesu karnego i powództwo adhezyjne dają lepszą, przede wszystkim szybszą, możliwość dochodzenia roszczeń niż przewlekły proces cywilny.

Przegląd nowych sposobów regulacji konfliktów zamyka praca społecznie użyteczna (*gemeinnützige Arbeit*). Idea tego pomysłu nie jest ani nowa, ani oryginalna. Znana jest również w prawie polskim (np. jako jeden ze składników kary ograniczenia wolności). Nieodpłatna praca może wzbudzać skojarzenia z ukrytą formą „czasowego niewolnictwa”, z czego Jung zdaje sobie doskonale sprawę. Może też powodować deprecjację wartości pracy. Szczególną trudność sprawia – co zauważa sam autor – odróżnienie pracy społecznie użytecznej od pracy przymusowej zakazanej w artykule 4 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka a w Niemczech w art. 12 Ustawy zasadniczej RFN. Istotnego znaczenia nabierają w tym aspekcie wspomniane przez

Junga uzasadnienia do wyroków Federalnego Sądu Konstytucyjnego RFN (*BVerf GE 74, 102*) formułujące tezę, że ustalone obowiązki pracy odpowiadające pewnym określonym wymogom nie uchybiają art. 12 konstytucji.

Książkę kończą rozważania autora na temat kształtowania systemu sankcji w praktyce, zawarte w części trzeciej pracy zatytułowanej *Aspekty Instytucjonalne (Institutionelle Aspekte)*. Najogólniej rzecz ujmując, problem dotyczy: po pierwsze czynników wpływających na kształt sankcji, a funkcjonujących w obrębie tworzenia prawa (np. doktryna), po drugie funkcjonowania systemu sankcji w praktyce sądów, w tym konfliktu między dwoma zasadami wymiaru sprawiedliwości: równości wobec prawa oraz indywidualizacji sankcji. Szczególny nacisk kładzie Jung na wypracowanie właściwej proporcji między szczegółowością rozwiązania ustawowego a obszarem swobodnej decyzji sądowej pozwalającej na odpowiednie rozstrzygnięcie indywidualnych przypadków.

Próżno by jednak Czytelnik szukał rozwiązań ostatecznych, zarówno w tej kwestii, jak i w kwestiach pozostałych. Praca Junga jest poszerzeniem jedynie dotychczasowych koncepcji przy pomocy tzw. metody „małych kroków”. Niemniej znaleźć można tam kompendium rzetelnej wiedzy.

Praca może mieć wartość zarówno dla wytrawnych znawców przedmiotu, zwłaszcza w obszarze rezultatów ostatnich badań nad *diversion* i *Wiedergutmachung*, jak i dla adeptów nauk prawniczych jako szkic do teorii systemu sankcji.

Dla polskiego Czytelnika poruszone w książce zagadnienia mają o tyle istotne znaczenie, że mogą posłużyć jako inspiracja do rozważań nad reformą polskiego prawa karnego.

Witold Gnatiuk